

1944.



O d p i s .

Z-ca Szefa Sztabu N.W.  
w Washingtonie  
L.dz.768/43.  
Dnia 14.grudnia 1943.

Pan Szef Sztabu N.W.

w Londynie

/do rąk własnych/

Przedstawiam załączony wyciąg z raportu Attache Wojsk. w Meksyku z podkreśleniem wzrastającego znaczenia tego terenu.

Meksyk w dziedzinie planowania powojennych rozgrywek politycznych staje się terenem pierwszorzędного znaczenia. Z informacji doraźnych widać, że tam ześrodkowuje się aktywność politycznej propagandy Sowieców, obliczonej na zaszachowanie Stanów Zjednoczonych możliwością komplikacyj politycznych i ekonomicznych w stosunkach pan-amerykańskich.

Stworzenie zagadnienia "państw niezadowolonych" /kraje południowo-amerykańskie, kraje okupowane, europejskie państwa neutralne i kolonie/ i zaabsorbowanie Stanów Zjednoczonych oraz Imperium Brytyjskiego tym zagadnieniem po wojnie ma stanowić atut dający Sowiecom wolną rękę w organizowaniu własnej afery wpływów.

Z punktu widzenia wojskowego Meksyk w tych warunkach staje się terenem zainteresowania wywiadów; zwłaszcza rozbudowywane są placówki brytyjskie, amerykańskie, sowieckie i pośrednio niemieckie.

Opierając się na raportach Attache Wojskowego w Meksyku, uzupełnionych własnymi informacjami, sądzę, że teren ten wymaga dokładniejszego rozpoznania.

Dla zorientowania się bezpośrednio w kwestii ewent. rozbudowy naszej placówki, chciałbym osobiście zbadać sytuację na miejscu.

Proszę Pana Generała o opinię i decyzję w tej sprawie.

l zał.

Z-ca Szefa Sztabu N.W.

Za zgodność odpisu:  
3.II.44.

/-/ L.MITKIEWICZ  
płk.dypl.

*Własny*  
*MIT*



Między innymi ubiegły miesiąc zaznaczył się wielką aktywnością ze strony sowieckiej. Powód do tego dały w pierwszym rzędzie uroczystości rocznicy rewolucji - 7. listopada. Polegały one na przyjęciu w ambasadzie ZSRR., uroczystej sesji parlamentu, na której ambasador UMANSKI wygłosił wielkie przemówienie oraz szeregu zebrań i wieców rozmaitych stowarzyszeń "Przyjaciół Rosji" oraz pro-komunistycznych organizacji. Bardzo czynnym propagatorem przyjaźni ros.-meksyk. wśród Meksykanów jest LOMBARDO TOLEDANO, co do którego nie ma już żadnych wątpliwości, iż jest całkowicie na paku bolszewików.

Niezależnie od tego rodzaju uroczystości odbyło się cały szereg przedstawień, koncertów, wystaw, a wreszcie kiermasz na rzecz pomocy Rosji, gdzie m.in. było stoisko polskie, zorganizowane przez komunistów polskich na czele ze STENIA KAMIŃSKA i BABATOWA.

Propaganda bolszewicka poczyniła ogromne postępy, a w ostatnich tygodniach przybuera wprost niespotykane na tym terenie rozmiary. Zawdzięczając swoim wpływom, ogromnym sumom pieniężnym i bardzo dużej ilości sympatyków - amb. UMANSKI przy pomocy swego wciąż wzrastającego sztabu urzędników zdołał niewątpliwie zorganizować prawie we wszystkich redakcjach pisma swoje "jaczki". Walka z tym i kontrpropaganda staje się coraz trudniejsza. Ukazujące się przychylnie dla nas głosy w prasie prawicowej nie są w stanie dać pożądanego rezultatu, gdyż fakt ten bolszewicy wykorzystują dla poparcia swojej tezy o naszym reakcjonizmie.

Jedynym środkiem zatem zwalczania anty-polskiej propagandy są odpowiednie artykuły w prasie lewicowej. Na pro-polskie wystąpienia tego odziami prasy bolszewikom trudniej jest reagować i nie mogą wówczas używać swego ulubionego argumentu, zaliczając nas do faszystów, antysemitów i t.p. W tym kierunku zresztą zmierza polityka Rosja R.P. - niestety jednak natrafia na duże trudności.

Jednym z objawów, dążącym do skompromitowania sprawy polskiej był wysoce napastliwy i pełen kłamstw artykuł w pro-komunistycznym dzienniku "EL POPULAR", napisany przez znanego komunistę /Jugosłowianina/ Teodora BALKA pseudonim Dragotin Fedor, o którym meldowałem w raporcie Nr. 6/43. W artykule tym przedstawiał on warunki życia w Kolonii Santa Rosa, twierdząc, że przebywający tam żydzi są bici i że życie ich jest w ciężkim niebezpieczeństwie; ministra Neumana między innymi nazwał faszystą, popierającym antyżydowskie wystąpienia. Niestety, artykuł ten przedrukowały pisma żydowskie w Stanach Zjedn. W kożach meksykańskich poza tym istnieje pogląd, że jednym z zadań Umańskiego na tym terenie jest "zlikwidowanie" min. Neumana i ambasadora USA. Messersmitha!

Ostatnim wreszcie wystąpieniem Umańskiego było powiedzenie jego, że Rosja ma jeszcze 450 km., a nie 150 do odzyskania swego terytorium od Niemców. Oświadczenie to wywołało duże wrażenie, gdyż zostało wzięte za pierwsze oficjalne przyznanie się ZSRR do części oderwania części Kresów Polskich. Zana odpowiedź min. Neumana dana tut. korespondentowi "New York Times" - Cianfarra - wywołała bardzo dobre wrażenie i ukażała się w wielu pismach tut. i w Stanach. Nie było w niej nic anty-rosyjskiego, a tylko powołanie się na Kartę Atlantycką i niezmiennie stanowisko Polski do zachowania swoich granic. Na to oświadczenie, podane przez Cianfarre do wiadomości Umańskiego przed jej ogłoszeniem, ten ostatni odpowiedział, że nie ma nic do powiedzenia.



Na tle coraz bardziej widocznej akcji Umańskiego - wynika jasno, że rozpocznie on jawną kampanię anty-polską. Będąc poza tym niewątpliwie kierownikiem całej polityki rosyjskiej na tutejszym kontynencie - kieruje tą akcją również w Stanach Zjednoczonych. Moim zdaniem zatem, Meksyk pod tym względem nabiera coraz większego dla nas znaczenia, odsuwając na drugi plan Washington, jeśli chodzi o agitację sowiecką.

Ciekawym również przyczynkiem do polityki Umańskiego jest, że zawdzięczając jemu tutaj "Delegatura Komitetu Francji Walczącej" uzyskała od rządu meksykańskiego zgodę na objęcie gmachu dawnej ambasady francuskiej.

Na powyższe - również na interwencję ZSSR - wyraził zgodę rząd szwedzki, który opiekował się interesami Francji po zerwaniu przez Meksyk stosunków z rządem Vichy.

.....

Za zgodność odpisu:  
3.II.44.

*Umuński*  
*Mis*